

# Sarnat-Ciastko, Adrianna

---

## Tutoring opiekuńczy w perspektywie przemian kulturowych

---

Prace Naukowe AJD. Pedagogika 19, 87-96

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adrianna SARNAT-CIASTKO

## Tutoring opiekuńczy w perspektywie przemian kulturowych

Pod koniec XX wieku Międzynarodowa Komisja do spraw Edukacji sporządziła dla UNESCO raport zatytułowany *Edukacja – jest w niej ukryty skarb*. Członkowie owej Komisji pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa w przygotowanym przez siebie dokumencie określili konkretne tezy, które stały się dla nich strategicznymi celami edukacji, filarami nauczania i wychowania w XXI wieku. Wśród nich znalazły się stwierdzenia, iż należy: „I. Uczyć się, aby wiedzieć (wiedza), II. Uczyć się, aby działać (umiejętności), III. Uczyć się, aby być (system wartości i postaw), IV. Uczyć się, aby żyć wspólnie z innymi (pokojowe współistnienie i współdziałanie całej ludzkości)”<sup>1</sup>. Nakreślona w ten sposób na mapie teorii droga, w rzeczywistości trafiła na świat, który nie sprzyja stałym punktom odniesienia. Świat pełen chaosu i braku stabilizacji, o którym Zygmunt Bauman pisze, że pędzi, płynie, przelewa się, zmienia formę, jest lekki, ruchliwy, nieobliczalny i nieuchwytny<sup>2</sup>. Może też dlatego twórcy raportu zaakcentowali, iż oświata w nowym milenium musi być związana z kształceniem ustawicznym, polegającym na ciągłym „nabywaniu, aktualizowaniu i stosowaniu wiedzy”<sup>3</sup>.

Nieuchwytny przemiany, które spotykają współczesnego człowieka, powodują, że ten mierzy się nie tyle z powolną ewolucją, lecz z nagłymi rewolucjami. Bez wątpienia trwanie w takiej rzeczywistości, szczególnie dla osoby dojrzałej, która opiera swoje życie na ustalonym porządku, może stanowić duże wyzwanie. Jak jednak w tej perspektywie odnajdują się ci, którzy wkraczają w dorosłe życie? Zbyszko Melosik dostrzega, że właśnie dorastający członkowie społe-

<sup>1</sup> W. Strykowski, J. Strykowska, J. Pielchowski, *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*, Poznań 2003, s. 15.

<sup>2</sup> Por. Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006, s. 24.

<sup>3</sup> W. Strykowski, J. Strykowska, J. Pielchowski, dz. cyt., s. 15.

czeństwa<sup>4</sup>, zwani „mistrzami akomodacji”, mają największe szanse na rozwój. Wynikać to może z tego, iż potrafią oni korzystać z nowości dotąd, dopóki te są nowościami, a na horyzoncie nie pojawiają się kolejne. Są zatem elastyczni i otwarci na zmiany, które częstokroć sami wywołują. Czy jednak za tempem tych, których Tomasz Szlendak obrazowo nazywa przedstawicielami kultury supermarketu<sup>5</sup>, nadąża edukacja?

Dorota Pankowska zauważa: „Globalizacja, rozwój nowych technologii, mobilność i dynamika społeczna, wymiana międzykulturowa, wielokulturowość społeczeństw i problematyczność tożsamości jednostkowych, zwrot ku indywidualizmowi, czy procesy demokratyzacji na różnych poziomach życia społecznego postawiły nowe zadania przed edukacją [...]”<sup>6</sup>. Mimo tego retorycznego stwierdzenia można odnieść wrażenie, że młodzi ludzie, będący uczestnikami owych zmian, biorą udział w procesie przyspieszonej nauki, jednak ten niestety rozgrywa się z dala od systemu oświaty, bądź ewentualnie na jego pograniczach. To również powoduje, że świat „starych” coraz mocniej różni się od świata „młodych”, co może dotyczyć także relacji ucznia i nauczyciela. Z czego wynikają owe różnice? Wydaje się, że obecnie człowiek powinien dysponować innym niż dawniej zestawem wiedzy, umiejętności, sprawności, postaw i cech osobowościowych. Zestaw ten ma umożliwiać mu efektywniejsze funkcjonowanie, przez co stwarzać lepsze szanse na osobisty rozwój. Jest to istotna wskazówka dla współczesnej edukacji, która – według Henryki Kwiatkowskiej – powinna zmienić podejście do nauczania i wychowania w obszarach:

- od przekazu wiedzy do samodzielności poznawczej i egzystencjalnej;
- od sterowania do inspirowania rozwoju;
- od prostego przekazu do wprowadzania ucznia w świat wiedzy;
- od funkcji przekazu wiedzy do czynienia ładu w informacjach;
- od dominacji intelektu do równowagi świata myśli i uczuć;
- od alternatywy (dychotomii) do dialogu (rozumienia i negocjowania)<sup>7</sup>.

W tym kontekście współczesne teorie i nurty wychowania starają się zaprezentować szereg innowacyjnych rozwiązań, które skutecznie wyjdą naprzeciw

<sup>4</sup> Por. Z. Melosik, *Młodzież w kulturze współczesnej. Paradoksy pop-tożsamości*, [w:] *Pedagogika i edukacja wobec nowych wspólnot i różnic w jednoczącej się Europie. Materiały z IV Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, red. E. Malewska, B. Śliwierski, Kraków 2002, s. 55–81.

<sup>5</sup> Termin „supermarketyzacja” kultury, który oznacza przeniesienie wzorców zachowań „charakterystycznych dla relacji ekonomicznych (szczególnie w sferze nabywania dóbr i usług) na inne, pozaekonomiczne zachowania ludzi”, został użyty przez T. Szlendaka w publikacji *Supermarketyzacja. Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej. Monografie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej*, Wrocław 2004, s. 100. Należy zaznaczyć, iż pojęcie to nawiązuje do kultury konsumpcyjnej, która stanowić ma skomplikowaną sieć, utkaną ze sfery wzornictwa przemysłowego, zainteresowania producentów, *public relations*, reklamy i mediów.

<sup>6</sup> D. Pankowska, *Nauczyciel w perspektywie analizy transakcyjnej*, Lublin 2010, s. 20–21.

<sup>7</sup> H. Kwiatkowska, *Pedeutologia*, Warszawa 2008, s. 41–45.

owym zmianom. To jednak, co rodzi się w umysłach przedstawicieli pedagogiki czy psychologii, rozbija się o mur zwykłej polskiej szkoły, w której, jak mówi Mariusz Budzyński (twórca koncepcji Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich „ALA”) w dalszym ciągu dominuje „wychowanie tradycyjne, oparte na autorytecie mającym swoje źródło w pełnionej funkcji, a nie będącym wynikiem prezentowanej postawy życiowej”<sup>8</sup>. M. Budzyński zauważa ponadto, że taki stan rzeczy jest niejako spuścizną po systemie, w którym ukształtowanych zostało kilka pokoleń Polaków, a który prowadził z reguły do formowania ludzi niesamodzielnych i niedecyzyjnych. Taka sytuacja nie stanowi sprzyjającego podłoża do rozwoju człowieka, który świadomie i dojrzałe bierze na siebie odpowiedzialność za swoje życie i rozwój, a także za rozwój swojego otoczenia w kontekście choćby przyjmowania postawy obywatelskiej. Czy może być zatem coś na tyle atrakcyjnego, innowacyjnego i skutecznego, aby mogło zaistnieć w tej przestrzeni, bez szczególnych nakładów sił, z pożytkiem dla rozwoju i satysfakcji, tak ucznia, jak i nauczyciela? Coś, co pozwoli zarówno podopiecznym, jak i wychowawcom odnaleźć się w zmieniającej się rzeczywistości? Według twórców prowadzonych w Polsce (we Wrocławiu i Częstochowie) niepublicznych szkół alternatywnych – Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich „ALA”<sup>9</sup> metodą, która może odnieść pożądany skutek jest tutoring, szczególnie w swoim opiekuńczym wydaniu.

## Tutoring – korzenie metody

Dla historyka wychowania tutoring nie jest nowym zjawiskiem, wręcz przeciwnie, jest mocno osadzony w dziejach oświaty Wielkiej Brytanii (stamtąd też zresztą przywędrował do Polski). Korzeni tutoringu można dopatrywać się również w starożytności. Sama nazwa *tutor* w języku łacińskim bierze swój początek od słów *tueri* bądź *tūte* i oznacza w odniesieniu do czynności: zabezpieczać, chronić, opiekować się, zarządzać czemuś, a w odniesieniu do osoby: opiekuna, obrońcę, kuratora<sup>10</sup>. Ponadto owo pojęcie było szeroko stosowane w języku prawniczym (co ciekawe, określenie *tutores* w średniowieczu dotyczyło tzw.

<sup>8</sup> M. Budzyński, *Wychowywać inaczej. Dlaczego?*, [http://www.wroclaw.ala.art.pl/index.php/page/show/11/Artykuly\\_o\\_ALA](http://www.wroclaw.ala.art.pl/index.php/page/show/11/Artykuly_o_ALA), 14.01.2011.

<sup>9</sup> W niniejszym artykule autorka nie będzie szerzej odnosić się do opisu samych Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich „ALA”, gdyż ich szczegółowa prezentacja znajduje się w innych jej artykułach, takich jak: *Autorskie Licea Artystyczne i Akademickie „ALA” – geneza, koncepcja, perspektywy* (tekst opublikowany w tomie XVIII *Pedagogiki* pod redakcją K. Rędzińskiego, wydany w Wydawnictwie Akademii im. J. Długosza w 2009), bądź *Personalizm chrześcijańsko-egzystencjalny w Statutach Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich „ALA”*, opublikowany w 2009 r. przez Wydawnictwo Gliwickiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości w tomie *Spoleczne konteksty edukacji* pod redakcją K. Rędzińskiego i M. Łapota.

<sup>10</sup> *Słownik łacińsko-polski*, t. 5, red. M. Plezia, Warszawa 1979, s. 469.

„opiekadlańców”<sup>11</sup> – osób, które miały trzymać w zastawie dla szlachty dobra królewskie, do czasu potwierdzenia, złożonego przez króla, prawa dojścia do pełnoletności). Należy zauważyć, iż współcześnie słowo *tutor* jest potocznie używane w języku angielskim, jednak zawiera w sobie wiele znaczeń. Określa ono bowiem: opiekuna, wychowawcę, guwernera, jak i prywatnego nauczyciela oraz korepetytora<sup>12</sup>, a nawet osobę, która pełni funkcję nauczyciela akademickiego, prowadzącego niedużą grupę studentów<sup>13</sup>. Ponadto do owego określenia odnosi się także angielskie *tutee*, oznaczające podopiecznego<sup>14</sup>. Odnosząc się jednakże do historii wychowania, należy zauważyć, iż tutoring, jako metoda indywidualnej pracy nauczyciela z uczniem, zaistniał po raz pierwszy w XVI wieku<sup>15</sup> na dwóch angielskich uniwersytetach – w Oxfordzie i Cambridge. Metoda ta nie jest jednak przypisana jedynie do środowiska akademickiego, gdyż stosuje się ją również w innych obszarach oświaty, m.in. w kształceniu dorosłych. Już w 1907 roku Robotnicze Stowarzyszenie Oświatowe (ang. WEA)<sup>16</sup>, przy współudziale Uniwersytetu w Oxfordzie powołało tzw. ruch uniwersyteckich klas tutorialnych, przeznaczonych dla robotników, którzy chcieli w ten sposób podwyższyć swoją wiedzę i kwalifikacje.

W opinii współczesnych, tutoring można traktować jako indywidualne spotkanie (tutorial) między nauczycielem/tutorem a uczniem, które odbywać się ma w atmosferze dialogu, szacunku i wzajemnej uwagi<sup>17</sup>. Jest to również długofalowy, oparty na współpracy i nakierowany na integralny rozwój podopiecznego, proces<sup>18</sup>. Anna Izabela Brzezińska i Ludmiła Rycielska uważają tutoring za metodę, która daje przestrzeń dla zaistnienia indywidualnej relacji podopiecznego/studenta z profesorem/tutorem, gdzie nauczyciel wchodzi w rolę swego rodzaju akademickiego przewodnika, natomiast student może stawać się aktywnym partnerem. Dzięki tej sytuacji edukacyjnej obu partnerów (tworzącej się relacji) może połączyć więź pełna zaufania, która ma sprzyjać głównie rozwojowi intelektualnemu i społecznemu podopiecznego<sup>19</sup>. Celem zatem pracy nauczyciela/opiekuna staje się towarzyszenie uczniom w ich samodzielnej drodze, która wieść ma ku pomyślnemu zakończeniu szkoły. Jak więc zobrazować w tym kontekście postać współczesnego tutora? Pomocne mogą być w tym miejscu określenia bliskoznaczne, wśród których znajdują się takie pojęcia, jak: wychowaw-

<sup>11</sup> J. Sandel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 963.

<sup>12</sup> *Słownik angielsko-polski*, Warszawa 2005, s. 836.

<sup>13</sup> M. Szkutnik, *Podręczny słownik angielsko-polski*, Warszawa 2001, s. 698.

<sup>14</sup> *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, red. P. Czekierda i in., Wrocław 2009, s. 5.

<sup>15</sup> J. Traczyński, *Kim jest (mógłby być...) tutor w polskiej szkole?*, [w:] *Tutoring w szkole...*, s. 35.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Por. *Tutoring w szkole...*, s. 5.

<sup>18</sup> Por. [http://www.tutoring.pl/index.php?&tag=co\\_to\\_jest\\_tutoring](http://www.tutoring.pl/index.php?&tag=co_to_jest_tutoring), 14.01.2011.

<sup>19</sup> Por. A.I. Brzezińska, L. Rycielska, *Tutoring jako czynnik rozwoju ucznia i nauczyciela*, [w:] *Tutoring w szkole...*, s. 19.

ca, mistrz, konsultant, trener, *coach*, opiekun, mądry doradca czy mecenas<sup>20</sup>, a także nauczyciel wspierający<sup>21</sup>, lub nawet – mediator<sup>22</sup>. Definicje tutora określają także jego cechy i umiejętności. Beata Zamorska zauważa, że być tutorem, oznacza słuchać, wspierać i rozumieć<sup>23</sup>. Z kolei dzięki osobistym doświadczeniom Joanna Antczak-Sokołowska uznała, że wśród najważniejszych cech tutora powinny się znaleźć: obecność, cierpliwość, wymaganie, dawanie nadziei oraz przyjmowanie porażek<sup>24</sup>. W odczuciu autorki niniejszych rozważań tutorem będzie zatem osoba postrzegana jako indywidualny opiekun, który korzystając z dostępnej mu wiedzy, umiejętności i doświadczenia, pomaga swojemu podopiecznemu w optymalnym rozwoju oraz zdobywaniu przez niego wykształcenia (poprzez organizację cyklicznych spotkań, na których realizowane są zakładane wcześniej cele).

## Tutoring opiekuńczy

Obecnie w literaturze odnaleźć można szereg sposobów wykorzystywania opisywanej metody. Prócz tutoringu rówieśniczego<sup>25</sup> oraz dziecięcego<sup>26</sup>, które odnoszą się do teorii Davida Wooda (opisującej tutoring jako rodzaj uczenia się nieformalnego, naturalnego<sup>27</sup>) na szczególną uwagę zasługują metody, które wykształciły się na bazie doświadczenia Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich. Wśród metod można wyróżnić<sup>28</sup>: tutoring rozwojowy (zwany również opiekuńczym); tutoring naukowy (określany także jako akademicki), będący formą pracy dydaktycznej, oraz tutoring artystyczny. Warto zauważyć, że każda z tych odmian tutoringu zawiera w sobie zbliżone etapy postępowania. Jarosław Traczyński<sup>29</sup> zakłada, iż tutorial powinien rozpocząć się od poznania

<sup>20</sup> *Tutoring w szkole...*, s. 6.

<sup>21</sup> E. Nerwińska, *Tutoring szansą dla ucznia, nauczyciela i systemu edukacji*, [w:] *Tutoring w szkole...*, s. 12.

<sup>22</sup> Por. A. I. Brzezińska, L. Rycielska, dz. cyt., s. 19.

<sup>23</sup> B. Zamorska, *Tutoring w codzienności szkolnej uczniów, nauczycieli i rodziców ALA*, [w:] *Tutoring w szkole...*, s. 73

<sup>24</sup> J. Antczak-Sokołowska, *O systemie opiekuńczym w Autorskich Liceach Artystycznych, czyli jak wzajemnie wspierać się w rozwoju*, [w:] *Tutoring w szkole...*, s. 81-84.

<sup>25</sup> Por. E.A. Forman, C.B. Cazden, *Mysł Wygotskiego a edukacja. Wartości poznawcze współpracy z rówieśnikami*, [w:] *Dziecko wśród rówieśników i dorosłych*, red. A. Brzezińska, G. Lutomski, B. Smykowski Poznań 1995, s. 149.

<sup>26</sup> A. Pawlak, *Tutoring dziecięcy w procesie nauczania–uczenia się dzieci siedmioletnich i ośmioletnich*, Lublin 2009.

<sup>27</sup> D. Wood, *Społeczne interakcje jako tutoring*, [w:] *Dziecko...*, s. 214.

<sup>28</sup> Opis wymienionych odmian tutoringu jest owocem pracy i doświadczenia tutorów skupionych wokół Towarzystwa Edukacji Otwartej prowadzącego Autorskie Licea Artystyczne i Akademickie „ALA”, por.: *Tutoring w szkole...*, s. 31 i n.

<sup>29</sup> J. Traczyński, dz. cyt., s. 35.

przez tutora swojego podopiecznego, co pozwala na budowanie dobrych wzajemnych relacji. Te umożliwiają opiekunowi postawienie swoistej diagnozy, stanowiącej bazę do wyznaczenia uczniowi celów rozwojowych i planowania jego postępów. Cele te są następnie przez podopiecznego realizowane, a ich realizacji towarzyszy monitoring tutora, który jednocześnie stara się zachęcać ucznia do podejmowania kolejnych działań. Ostatnim etapem jest ewaluacja – ocena pracy i osiągniętych rezultatów.

Czym zatem, w świetle powyższych informacji, będzie charakteryzował się tutoring opiekuńczy? W pierwszej kolejności należy jeszcze raz podkreślić, że metoda ta jest oryginalnym doświadczeniem „ALA”<sup>30</sup>. W dużym uproszczeniu można stwierdzić, iż tutor w zespole klasowym pełni rolę wychowawcy. Jak zauważa M. Budzyński: „tutoring rozwojowy realizowany jest w zespole klasowym (oddziale), w którym zadania wychowawcy pełni trzech tutorów mających pod swoją opieką ok. 10 uczniów każdy. Opiekę sprawują w sposób zindywidualizowany – czyli nad każdym uczniem z osobna. Jeden z tutorów, pełniąc funkcję lidera zespołu, wypełnia również wszystkie zadania administracyjno-wychowawcze, spoczywające tradycyjnie na wychowawcy klasy. Obowiązkami tymi, jeżeli tylko jest to możliwe, powinien podzielić się z pozostałymi tutorami w zespole”<sup>31</sup>. Należy ponadto zaznaczyć, iż w odróżnieniu od typowej szkoły, w której o wyborze opiekuna/wychowawcy decyduje system bądź przypadek, tutor jest wybierany samodzielnie przez ucznia, co już na starcie zmniejsza istniejący między wychowankiem a opiekunem dystans, tworząc szeroką przestrzeń dla mającej się rozwijać współpracy. Należy jednak zaznaczyć, iż w „ALA” wybór tutora następuje po semestrze nauki w tradycyjnym systemie klasowo-lekcyjnym, który pozwala na bliższe zapoznanie się uczniów z nauczycielami.

Prócz pełnienia opieki nad mniejszą grupą podopiecznych, praca tutora różni się od pracy wychowawcy klasowego również w aspektach jakościowych. Według Mirosławy Nowak-Dziemianowicz, celem pracy tutorów w „ALA” jest „tworzenie warunków i pomoc młodemu człowiekowi w organizowaniu procesu jego świadomej pracy nad sobą [...]”<sup>32</sup>. Zadanie to realizowane jest poprzez indywidualne spotkanie (tutorial) z podopiecznym. Odwołując się do zacytowanego wcześniej zdania J. Traczyńskiego, można stwierdzić, że podstawowym celem opiekuna pozostaje poznanie ucznia, które służyć ma dostosowaniu tutorialu, do jego indywidualnych potrzeb i wrażliwości. Doświadczenie tutorów pracujących w „ALA” pokazuje, iż aby realizacja tych założeń była możliwa, opie-

---

<sup>30</sup> *Tutoring w szkole...*

<sup>31</sup> M. Budzyński, *Tutoring szkolny – jak przez dialog rozwijać ucznia i motywować go do nauki*, [w:] *Tutoring w szkole...*, s. 31.

<sup>32</sup> M. Nowak-Dziemianowicz, *Szkola wobec alternatywy twórczej edukacji (na podstawie wybranych wątków koncepcji oraz jej praktycznej realizacji w Autorskich Liceach Artystycznych we Wrocławiu)*, [www.wroclaw.ala.art.pl/index.php/page/show/11/Artykuly\\_o\\_ALA](http://www.wroclaw.ala.art.pl/index.php/page/show/11/Artykuly_o_ALA), 14.01.2011.

kun optymalnie powinien widywać się z uczniem nie rzadziej niż raz w miesiącu, na spotkaniu trwającym około 45 minut, oraz przynajmniej raz w tygodniu, na krótszych 10–15-minutowych sesjach, które mogą mieć charakter spontaniczny i nieformalny (niekoniecznie też muszą się odbywać w szkole).

Analizując tutoring opiekuńczy, warto zwrócić uwagę na jedno z głównych zadań przypisanych wychowawcy klasowemu we współczesnej szkole, którym jest ocenianie zachowania uczniów. Zgodnie z założeniami tutoringu, opiekun nie jest sam odpowiedzialny za dokonanie takiej oceny, ponieważ zadanie to, w jak największym stopniu, ma się odbywać dzięki autorefleksyjnemu udziałowi ucznia. Należy zauważyć, iż owa umiejętność samooceny podopiecznego ma być owocem odbywanych cyklicznie tutoriali, podczas których opiekun stara się wraz z podopiecznym między innymi określać jego system wartości, traktowany później jako wewnętrzny układ odniesienia. Istotny jest fakt, iż podczas owych spotkań szczególne znaczenie przypisuje się zasadom dialogu, wzajemnej pomocy i odpowiedzialnej współpracy, we wzajemnym poszanowaniu poglądów, i tolerancji. Statut „ALA” podkreśla, iż ważnym punktem odniesienia jest również autorytet, „którego źródłem nie jest pełniona funkcja społeczna, ale osobisty system wartości, przejawiający się w czynach”<sup>33</sup>.

Tak nakreślone ramy tutoringu opiekuńczego wskazują nie tylko na drogę postępowania opiekuna, ale również na możliwości ucznia. Zgodnie z zasadami określonymi w Statucie „ALA”<sup>34</sup>, uczeń ma prawo do swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań, o ile nie naruszają one dobra innych osób, ma możliwość oczekiwać sprawiedliwej, obiektywnej i jawnej oceny, ponadto może liczyć na ochronę przed wszelkimi formami przemocy, a także na poszanowanie własnej godności oraz życzliwe i podmiotowe traktowanie. Zgodnie z zapisem statutowym, podopieczny w „ALA” ma również możliwość swobodnego rozwoju własnych zainteresowań i zdolności oraz uczestniczenia w życiu szkoły przez podjęcie działania w Radzie Szkoły. Niezmiernie istotnym elementem tutoringu rozwojowego pozostaje także to, że tutor ma możliwość nawiązania realnego kontaktu z otoczeniem podopiecznego, ponieważ jego zadaniem jest między innymi troska o kontakt z rodzicami, bądź opiekunami podopiecznego. W tym aspekcie ma być nie tylko równorzędnym partnerem podopiecznego, ale ma wejść w rolę mediatora „pomiędzy dynamicznymi i plastycznymi możliwościami ucznia, a środowiskiem, w którym on żyje i działa”<sup>35</sup>.

W rozumieniu praktyków „ALA”, stosowanie tutoringu rozwojowego to droga prowadząca do samowychowania<sup>36</sup>. Metoda ta, w opinii A. I. Brzezińskiej oraz L. Rycielskiej, pozwala wskazać podopiecznym „podstawowe wartości

<sup>33</sup> Por. *Statut Społecznego Liceum Ogólnokształcącego – Autorskiego Liceum Artystycznego „ALA”*, §6. pkt. 1.

<sup>34</sup> Tamże, §7. pkt. 2.

<sup>35</sup> A.I. Brzezińska, L. Rycielska, dz. cyt., s. 19.

<sup>36</sup> M. Budzyński, *Tutoring szkolny...*, s. 33.



i ich rolę jako wewnętrznego układu odniesienia, standardu oceny, «busoli» w życiu, szczególnie w sytuacjach trudnych»<sup>37</sup>. Tutoriale stwarzają miejsce i czas do podejmowania rozmowy w tym obszarze, przez co zachęcają podopiecznych do wyrażania własnych przekonań, a także dyskusowania o różnicach i podobieństwach, zgodzie i braku zgody wobec danych postaw. Tak podjęty dialog może dać asumpt do tego, aby móc samodzielnie weryfikować własny światopogląd, a także w konsekwencji podejmować pewne zobowiązania, względem siebie i swojego otoczenia, które przewidują ponoszenie ryzyka. Samodzielność podopiecznego „ALA” staje się także istotną wartością dla twórcy koncepcji tychże szkół, M. Budzyńskiego. Według jego opinii<sup>38</sup>, dzięki udzielonej uczniowi pomocy w odkrywaniu i rozwijaniu zdolności, w wypracowaniu własnego stylu uczenia się i budowaniu osobistej ścieżki, podopieczny Autorskich Liceów Artystycznych i Akademickich uczy się ponoszenia odpowiedzialności za proces własnej edukacji. W założeniach ma on być zdolny do: podejmowania decyzji, systematyczności, samodyscypliny, umiejętności planowania zajęć, a także wyboru drogi życiowej i budowania planów życiowych. W opinii M. Budzyńskiego może to pozwalać na wzrost samoakceptacji i poczucia własnej wartości, a także otwartości i życzliwości względem innych. Ma się to przejawiać w zwiększonym poziomie zaufania, odwadze w formułowaniu i głoszeniu własnych poglądów, umiejętności twórczego, samodzielnego myślenia oraz, co istotne, we wzajemnej koegzystencji, która wiąże się z tolerancją dla zachowań i poglądów innych osób. Metoda ta uczy postawy dialogu, która wiąże się choćby z umiejętnością słuchania innych.

Istotną zaletą tutoringów opiekuńczego, w świetle literatury, jest także stwarzanie szansy na osobisty rozwój tutora. Kwestia ta jest jednak wielowątkowa. Z jednej strony system ten pociąga za sobą konieczność tworzenia tzw. zespołów tutorskich, które stanowią grupy wsparcia zbliżone do superwizji<sup>39</sup>. Dzięki temu, opiekunowie mają możliwość dzielenia się własnym doświadczeniem, możliwymi trudnościami, a także uczenia się od siebie nawzajem. Z drugiej strony wydaje się, że najważniejszymi elementami wspierającymi na co dzień pracę tutorów są współodpowiedzialność za efekty nauczania i wychowania (ponoszona przez uczniów, co znacznie odciąża opiekunów), a także możliwość prowadzenia indywidualnych tutoriali, które za każdym razem są unikatowe, skutecznie tym samym przeciwdziałając rutynie. Bez wątplenia pozwala to na uniknięcie zjawiska tzw. auto-instrumentalizacji, czyli sytuacji, w wyniku wypalenia zawodowego, nauczyciel zaczyna traktować siebie jako li tylko narzędzie w systemie edukacji<sup>40</sup>. Wprowadzenie tutoringów opiekuńczego może być również korzystne dla całego systemu szkoły. Dzięki indywidualnej opiece

<sup>37</sup> A.I. Brzezińska, L. Rycielska, dz. cyt., s. 28.

<sup>38</sup> M. Budzyński, *Tutoring szkolny...*, s. 32.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Por. A.I. Brzezińska, L. Rycielska, dz. cyt., s. 26.

nad uczniem i procedurom, które są związane ze stosowaniem tutoringu, pojawia się duża szansa na zmianę relacji wszystkich uczestników życia szkoły. Zmiana ta wiąże się między innymi z następującymi kwestiami:

- wzrostem poczucia bezpieczeństwa psychicznego uczniów i nauczycieli;
- zmniejszeniem poziomu zachowań agresywnych;
- rozwojem relacji osobowych, postawy dialogu;
- rozwojem szkoły w kierunku wspólnoty uczącej się, która integruje ze sobą cztery środowiska: nauczycieli, uczniów, rodziców i pracowników obsługi szkoły<sup>41</sup>.

## Podsumowanie

Jak zauważyła Henryka Kwiatkowska, zmiany związane z procesami przemian kulturowych zagładają do klasy szkolnej czy tego chcemy, czy nie, jednakże „ignorowanie tych tendencji czyni edukację nieadekwatną, mijającą się z wymaganiami zawodowego i społecznego funkcjonowania człowieka w społeczeństwie wiedzy i gospodarki rynkowej”<sup>42</sup>. Zatem jeśli otaczająca rzeczywistość jest tak płynna, że trudno znaleźć w niej punkty odniesienia, które zmniejszałyby ryzyko utraty celu, to wydaje się, że łatwiej jest na nią adekwatnie reagować tutorowi (który pracuje z podopiecznym indywidualnie i zna konteksty jego życia) niż wychowawcy klasowemu (który przeznaczony jest zwykle dla dużej grupy uczniów). Indywidualna, unikatowa relacja między opiekunem a uczniem stwarza możliwość rozwoju każdej ze stron biorących udział w tutorialu. „Poprzez indywidualizację kontaktu, zagwarantowanie czasu i przestrzeni na wspólne spotkanie, tutoring rozwojowy daje obu stronom (uczniowi i nauczycielowi) możliwość poznania siebie, rozwijania kompetencji społecznych oraz wrażliwości moralnej”<sup>43</sup> – przyznaje Agnieszka Zambruska. Tutoring to także duża szansa na to, aby dostrzec tych uczniów, których szkoła powszechna określa mianem „przeciętnych”<sup>44</sup> – nie wymagających zbytnej uwagi i troski ze strony nauczyciela. Tutor ma bowiem zauważać każdego wychowanka. Warto zatem w ramach swobodnego podsumowania, wczytać się w zdanie uczennicy „ALA”, który przyznaje: „Tolerancja innych, uczniów i nauczycieli, pozwoliła mi nie bać się siebie, nie być szarym obywatelem, a przede wszystkim odnaleźć swoją drogę. Wiem o tym, że wpłynęło na to wiele innych czynników, lecz ALA miała w tym swój udział [...]. Jestem świadoma tego, że może jeszcze wiele na-

<sup>41</sup> M. Budzyński, *Tutoring szkolny...*, s. 33.

<sup>42</sup> H. Kwiatkowska, dz. cyt., s. 41.

<sup>43</sup> A. Zambruska, *Tutoring w szkole drogą do większej wolności i samodzielności ucznia i nauczyciela?*, [w:] *Tutoring w szkole...*, s. 106.

<sup>44</sup> P. Czekierda, *Co możemy zyskać w perspektywie społecznej wprowadzając tutoring do szkoły?*, [w:] *Tutoring w szkole...*, s. 18.

szej szkole brakuje, ale na dzień dzisiejszy jest jedyną, jaką znam, która się sprzeciwiła urabianiu uczniów na jednolitą i bezmyślną masę. Przede wszystkim jednak jest ważnym krokiem ku lepszej rzeczywistości<sup>45</sup>.

## Summary

### **The guardianship tutoring in the perspective of cultural transformation**

Henryka Kwiatkowska in her publication entitled „Pedeutology” indicates the fact that the existing processes of cultural transformation, whether we approve it or not, are getting into the classroom. In today's school we can easily notice the results of both globalization and the free market economy which is connected with supermarket culture. It seems that for young open to change pupils, it is easier to exist in such a reality than for teachers who are accustomed to other fixed reference points. Therefore, this situation makes great demands on education. Its goal should be a flexible and fluent adaptation of teaching and educational methods so that they become relevant to the changing time. The author of this article decided to present one of such methods which in her opinion may successfully achieve the aim. This method is the guardianship tutoring, which is an original experiment of the Artistic and Academic Secondary Schools with „ALA” program.

---

<sup>45</sup> [http://www.wroclaw.ala.art.pl/index.php/page/show/5/O\\_szkole](http://www.wroclaw.ala.art.pl/index.php/page/show/5/O_szkole), 14.01.2011.